

NEWS E24: FATALNE WIEŚCI DLA ATOMU. UE POZBAWI TĘ TECHNOLOGIĘ WIELU OPCJI FINANSOWANIA?

Energetyka jądrowa może być pozbawiona dostępu do wielu źródeł finansowania. Wszystko przez działania Komisji Europejskiej, która przepycha nowe ramy prawne w sposób niekorzystny dla atomu. Na alarm bije FORATOM – do takich informacji dotarła Energetyka24.

Według pozyskanych przez serwis Energetyka24 informacji, FORATOM, organizacja zrzeszająca europejski przemysł jądrowy, zaczęła ostrzegać przed potencjalnie niebezpiecznymi skutkami postawy Komisji Europejskiej w toku prac nad tzw. taksonomią.

Jest to swoista agenda inwestycyjna Unii Europejskiej – zawiera ona klasyfikację projektów gospodarczych ze względu na ich zrównoważenie środowiskowe. Inwestycje, które będą uznane za niezrównoważone środowiskowo będą pozbawione wielu źródeł finansowania.

Taksonomia jest dla atomu kluczowa - zakwalifikowanie energetyki jądrowej jako środowiskowo zrównoważonej pozwoli na dostęp do niskoprocentowanych kredytów (przekładających się wprost na koszty budowy elektrowni), unijnych środków na programy badawcze (co będzie miało wpływ na technologiczny rozwój projektów jądrowych), uzyskanie wsparcia z Europejskiego Banku Inwestycyjnego (na które atom może wciąż jeszcze liczyć), a także być może w przyszłości na pozyskiwanie środków z pomocy państwowej (bo jej zasady - regulowane przez UE - też mogą ulec zmianie w kierunku dostosowania ich do wytycznych taksonomii). Innymi słowy mówiąc, dla projektów uznanych za niezrównoważone środowiskowo, otoczenie prawne w UE po przyjęciu taksonomii będzie bardzo niekorzystne.

Jak ostrzega FORATOM, jedną z technologii, która może zostać wypchnięta za burtę taksonomii jest energetyka jądrowa. Co ważne, może to być związane nie tyle z jej realnym znaczeniem środowiskowym, co z modelem pracy wdrażanym przez Komisję Europejską. KE nie stworzyła bowiem jednolitych kryteriów dla poszczególnych projektów, a teraz forsuje takie tempo prac nad taksonomią, by pozbawić atom szans na dopuszczenie.

Według informacji portalu Energetyka24, europejski przemysł jądrowy uważa, że KE może nie uwzględnić energetyki jądrowej w taksonomii, gdyż prace nad dokumentami określającymi, jaki projekt jest zrównoważony środowiskowo, a jaki nie, zakończą się zanim atom zostanie oceniony pod tym kątem przez Wspólne Centrum Badawcze (JRC) będące wewnętrznym działem naukowym Komisji.

KE pracuje obecnie nad dwoma kluczowymi dla tej sprawy dokumentami – dwoma zestawami aktów delegowanych, które określić mają m.in. technologiczne kryteria i warunki dla projektów gospodarczych, które chcą się kwalifikować jako zrównoważone środowiskowo. Pierwszy zestaw ma być opublikowany jeszcze w tym roku, drugi – do końca roku 2021. Wiadomo już teraz, że JRC nie

zdąży z oceną atomu przed publikacją pierwszego zestawu. Efekty tych prac pojawią się najpewniej przed opracowaniem drugiego. Tymczasem, jak ostrzega FORATOM, KE nie komunikuje, że uwzględni wyniki badań Centrum w gotowym już zestawie. Ergo: nawet przy pozytywnej ocenie, dla atomu może nie być miejsca w taksonomii.

Obawy FORATOMU już znalazły częściowe potwierdzenie w rzeczywistości. Opublikowany 20 listopada draft aktu delegowanego wskazuje, że w przypadku energetyki jądrowej proces oceny jeszcze trwa i Komisja doniesie o jego wynikach w kontekście rewizji draftu. Sformułowanie nie jest zatem kategorię w kwestii włączenia wyników badania do projektowanych zasad taksonomii. W praktyce może to oznaczać, że nawet jeśli ocena energetyki jądrowej będzie korzystna dla atomu, technologia ta może zostać wyłączona z listy projektów zrównoważonych środowiskowo.

FORATOM zamierza zatem nakłonić wszystkie zainteresowane podmioty, by domagały się przesunięcia prac nad aktami delegowanymi do momentu zakończenia prac nad oceną wszystkich technologii, ujednoczenia kryteriów ocennych oraz przyjęcia tych samych standardów dla całości ocenianych projektów wytwarzania energii.